

Ojciec Leandro Castana, Marcelo Silva, spotka się z Romą jutro, aby rozmawiać na temat przyszłości swojego syna. Spotkanie było przewidziane na dzisiaj, ale zostało przesunięte o jeden dzień, podaje portal globoesporte.com.

Celem Silvy będzie przekonanie kierownictwa do kolejnego przetransferowania obrońcy, jeśli to możliwe za darmo, albo nawet rozwiązania jego umowy. Powód jest prosty: klub, który chciałby go pozyskać, Corinthians, nie przechodzi najlepszego okresu pod względem finansowym i byłby gotowy płacić jedynie wynagrodzenie. Dyrektorzy brazylijskiego klubu przedstawili już swoją propozycję ojcu gracza.

Castan grał w ostatnim sezonie na wypożyczeniu w Torino. Z Romą ma jeszcze dwa lata kontraktu. Po dobrej pierwszej rundzie został zmuszony do zatrzymania się z powodu urazów mięśniowych i spadł w hierarchii Mihajlovica. Transfer do Sao Paulo byłby dla Castana powrotem, gdyż grał w barwach Corinthians od 2010 do 2012 roku, rozgrywając 110 meczów i zdobywając mistrzostwo Brazylii i Copa Libertadores.

Autor: abruzzo